

KONFERENCJE NAUKOWE

Konferencja międzynarodowa: Mały i średni sektor a rozwój zrównoważony w Afryce Subsaharyjskiej

Iringa, Tanzania, 8–9 luty 2015

Organizator: University of Iringa

Uniwersytet w Irindze, mieście położonym przy drodze z Dar es Salaam do Lusaki, w Południowej Tanzanii jest jedną z najprężniej rozwijających się uczelni niepaństwowych w Afryce Wschodniej. Kształci około 4 tysięcy studentów na 6 wydziałach (nauk społecznych i humanistycznych, ekonomii, handlu, prawa, nauk ścisłych, pedagogiki oraz teologii). Zatrudnia zagranicznych wykładowców, a jednym z nich jest pracujący na stanowisku profesora nasz kolega, członek PTAfr, dr Jerzy Gilarowski. Dzięki niemu oraz przychylności kanclerza tej uczelni prof. Nicholasa Bangu udało się zorganizować w dniach 8–9 lutego 2015 r. międzynarodową, a zarazem interdyscyplinarną konferencję na temat problemów związanych z tzw. rozwojem zrównoważonym (*sustainable development*) w Afryce, z perspektywy uwarunkowań środowiskowych, ekonomicznych i kulturowych.

Konferencja, choć nie skupiła wielu osób, a z Polski, poza niżej podpisanym, wzięła w niej udział tylko prof. Izabela Łęcka z Wydziału Geografii UW²¹, to jednak była interesującym doświadczeniem zarówno dla nas, jak i dla samych jej gospodarzy. Funkcję moderatora pełnił kanclerz prof. Nicholas Bangu, który z prawdziwym talentem podsumowywał poszczególne wystąpienia, co było o tyle trudne, że każdy z uczestników prezentował nieco inny punkt widzenia. W trakcie prelekcji i dyskusji nikt nie wychodził, poszczególne referaty wzbudzały duże zainteresowanie, a po każdej prezentacji dochodziło do ożywionej wymiany zdań, także między samymi prelegentami.

²¹ Ostatecznie w konferencji wzięło udział ponad dwadzieścia osób. Zapowiedzianych było wprawdzie więcej, ale ostatecznie nie dotarli – między innymi prof. Janusz Gudowski i prof. Ryszard Piasecki z Polski, którzy jednak przysłali swoje teksty.

Teksty autorów, którzy uczestniczyli w konferencji, zostaną opublikowane w tomie pokonferencyjnym. Warto jednak w tym sprawozdaniu wspomnieć przynajmniej o kilku ciekawszych wystąpieniach. Należy do nich przede wszystkim referat Evelyn Paraboy Kaney, młodej Masajki, który wzbudził szczególnie wiele emocji. Dotyczył współczesnych problemów Masajów związanych z dostępem do pastwisk i wody dla bydła. Szybki rozwój rolnictwa, zwłaszcza upraw ryżu, a także warzyw i ziół, nawet w porze suchej, wraz z prywatyzacją ziemi w dystrykcie Mbarali i rozszerzeniem Parku Narodowego Ruaha, stworzył zagrożenie dla przetrwania pasterzy w tym rejonie Tanzanii. Tymczasem Masajowie, polegając na dotychczasowych zwyczajach, nie dbając o prawne zabezpieczenie posiadanych pastwisk, zaczęli w sporach z rolnikami przegrywać. Wywiera się na nich naciski, aby zrezygnowali z wędrownego chowu bydła i przeszli na hodowlę typu stacjonarnego w formie tzw. „uranczowienia”. Masajowie jednak, jak podkreślała prelegentka, nie mogą zgodzić się z takim rozwiązaniem, gdyż mobilność jest kluczowym elementem ich tożsamości. Konflikt ten doprowadził do starć obu grup w listopadzie 2008 r., kiedy to rolnicy zaatakowali wieś Masajów. Interweniowała policja i wojsko, a cała sprawa skończyła się w sądzie, choć wyrok nie zapadł do dnia dzisiejszego. Autorka w imieniu społeczności, którą reprezentuje, zaproponowała rozwiązania polegające na możliwości zmiany prawa i zapewnienia przez państwo ochrony terenów pastwiskowych oraz stworzenia specjalnych przejść do wody dla stad bydła, a nawet stworzenia podobnych do parków narodowych, specjalnych rezerwatów pasterskich. Propozycje te spotkały się ze zmasowaną krytyką ze strony słuchaczy, w większości płci męskiej, pochodzących niewątpliwie z większościowych, rolniczych grup etnicznych i należących do grupy językowej bantu. Młoda autorka tego referatu umiała jednak bardzo umiejętnie się bronić, czym wzbudziła w końcu ogólną sympatię.

Prelegentem, który wywołał podobnie duże zainteresowanie, także z uwagi na sposób mówienia z charakterystyczną emfazą, był dr Sosthenes Ruheza. Wraz ze swymi kolegami z Uniwersytetu Rolniczego Sokoine z miasta Morogoro przeprowadził on wyjątkowo interesujące badania etnobotaniczne nad wykorzystaniem tzw. wiedzy tubylczej, pochodzącej od reprezentantów miejscowych plemion, w zrównoważonym zarządzaniu i użytkowaniu lasów w Górach Nguru. Wyniki tych badań wykazały, że większość mieszkańców tych lasów posiada głęboką wiarę w sakralną naturę środowiska, w którym żyją. Dr Ruheza szczególnie wiele uwagi poświęcił dotychczasowym tradycyjnym formom ochrony przyrody: istniejącym zakazom uprawy ziemi w niektórych miejscach, zrywania niektórych gatunków dzikich roślin, wycinania tzw. świętych drzew, np. dzikich drzew owocowych lub bardzo starych drzew, z którymi wiąże się wiara, że mogłyby spowodować przekleństwo, chorobę lub śmierć. Mówił o zwyczajach zakazujących niszczenia tzw. świętych lasów z uwagi na przekonania, że zamieszkane są przez

zmarłych przodków bądź wyposażone w nadprzyrodzone moce oddziaływujące na ludzi z okolicy. W podobnym kontekście wspominał o tabu wobec niektórych, rzadko występujących zwierząt, czy też zwierząt nieszkodliwych, postrzeganych jako święte, co do których istnieje zakaz zabijania i spożywania ich mięsa. W podsumowaniu autor dowodził, że w sytuacji, gdy brak środków nie pozwala strażnikom – pracownikom tutejszych rezerwatów – skutecznie je chronić, wierzenia religijne miejscowej ludności powinny być nie tylko brane pod uwagę, ale i praktycznie wykorzystywane do zrównoważonego zarządzania zasobami tego środowiska. Większość rdzennej ludności wierzy bowiem, że wszystkie żywe istoty stworzył Bóg, a człowiek winien jest im szacunek. Argumentował, że jeśli uda się ocalić dotychczasową bioróżnorodność tego środowiska, to właśnie dzięki wierze tutejszych mieszkańców.

Wspomnieć jeszcze warto o referacie Kennediego Jairo Kibony dotyczącym roli małych i średnich przedsiębiorstw w rozwoju gospodarczym Tanzanii. Prelegent skupił się na możliwościach gromadzenia oszczędności przez tego typu przedsiębiorców, gdyż to te właśnie oszczędności są głównym źródłem finansowania ich dalszej działalności gospodarczej. Wskazał, co wynika z jego badań, że w Tanzanii największe oszczędności posiadają osoby między 26 a 31 rokiem życia. Są to ludzie, którzy jeszcze nie założyli rodzin albo ich rodziny są jeszcze bardzo małe (3–4 osoby) i mieszkają w mieście. To oni są w stanie oszczędzać od 10 do 20 tys. szylingów dziennie (tj. od 20 do 40 złotych), co, jak na tutejsze warunki, jest i tak najwyższą sumą w grupie małych i średnich przedsiębiorców. Kluczowe znaczenie ma jednak wiek, miejsce zamieszkania i liczba osób będących na utrzymaniu danego przedsiębiorcy. Wykształcenie nie ma szczególnego znaczenia (większość tego typu przedsiębiorców posiada wykształcenie na poziomie podstawowym lub średnim). Podobnie nieistotna jest według prelegenta płeć, etniczność oraz religia, choć większość jest chrześcijanami. Autor prezentacji dowodził jednak, że w dalszym rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości w Tanzanii kluczowy będzie dostęp do kapitału startowego i rozwój edukacji – stąd postulat z jego strony, aby oprócz ten dostęp, zgodnie z modelem amerykańskim, na tanim kredytowaniu, które powinno być wspierane przez państwo. Referat tego miejscowego ekonomisty uświadomił mi, że wpływ modelu amerykańskiego kapitalizmu jest coraz powszechniejszy na pewne procesy społeczne, których rezultatem jest m.in. rozpad rodziny tradycyjnej, nawet tak silnej jak w Afryce. Sprowadza się on bowiem w gruncie rzeczy do konstatacji: pożyczajmy pieniądze w bankach, zrywajmy kontakty z rodziną i miejmy mniej dzieci, a będziemy „szczęśliwi”.

Wszystkie wystąpienia były bardzo dobrze przygotowane i interesujące. W podsumowaniu konferencji stwierdzono, że tego typu spotkania naukowe powinny być kontynuowane, co osobiście potwierdził sam kanclerz, proponując ich cykliczność.

Na zakończenie należy wspomnieć jeszcze o tym, że samą konferencję poprzedzały trzydniowe mikro-badania jakościowe w okolicznych wsiach w dystrykcie Kilolo. Badania, w których wzięli udział zarówno naukowcy z Uniwersytetu Iringa, jak i goście z Polski, dotyczyły opinii na temat wprowadzania socjalizmu na wsiach tanzańskich w okresie rządów Nyerere oraz współczesnych przemian typu kapitalistycznego, a także zmian środowiskowych. Ich wyniki będą prezentowane podczas najbliższego kongresu afrykanistycznego w Żorach.

Maciej Ząbek